KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 19 (31) Sierpnia 1861 Rok. **№ 207.** Jutro, ŚŚ. Idziego i Joachima O. N. M. P.

Z dzisiejszym pierwszym Nieszporem w Kościele XX. *Augustjanów*, rozpoczyna się Uroczystość cało-tygodniowa POCIESZENIA N. MAR. I P., z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

Jutro w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna Uroczystość Ś. RÓŻY *Limańskiej* Panny, Zakonu Kaznodziejskiego, która odprawiać się będzie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym. W Poniedziałek zaś, o godzinie 10 rano, Wotywa solenna, na intencję wszystkich wiernych.

40to-godzinne Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów*, odprawiane będzie w 3cią Niedzielę Września, nie zaś jutro, jak to wczoraj doniesiono.

Rada Administracyjna Królestwa.

W rozwinięciu artykułów 9 i 21 Najwyższego Ukazu z dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b. prawo wyborcze przepisującego, na przedstawienie Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Rada Administracyjna postanowiła i stanowi:

Artykuł 1. Wybory Członków do Rad Powiatowych w Królestwie, odbędą się w każdym z Okręgów wyborczych poniżej wymienionych.

Kolej, czas wyborów, miejsce zgromadzenia i liczba Członków Rady Powiatowej z każdego Okręgu wyborczego do wyboru przypadająca, oznacza się jak następuje:

Dnia 11 (23) Września r. b.

Okrąg wyborczy				
Okrąg wyborczy Błoński	w Grodzisku	wybierze	Członków	5
— Szkalmierski	w Szkalmierzu	„	„	5
— Olkuski	w Olkuszu	„	„	8
— Radomski	w Radomiu	„	„	5
— Hrubieszowski	w Hrubieszowie	„	„	11
— Łukowski	w Łukowie	„	„	8
— Mławski	w Mławie	„	„	6
— Płocki (wsie i miastecz:)	w Płocku	„	„	6
— Ostrołęcki	w Ostrołęce	„	„	7
— Łomżyński	w Łomży	„	„	4
— Marjampolski	w Marjampolu	„	„	18

i tyluż zastępców

Dnia 12 (24) Września.

Okrąg wyborczy				
Okrąg wyborczy Błoński	w Grodzisku			
— Sejneński	w Sejnach	wybierze	Członków	15
— Piotrkowski	w Piotrkowie	„	„	11
— Siennicki	w Mińsku	„	„	7
— Wieluński	w Wieluniu	„	„	8
— Kowalski	w Kowalu	„	„	3
— Szkalmierski	w Szkalmierzu			
— Olkuski	w Olkuszu			
— Radomski	w Radomiu			
— Szydłowski	w Chmielniku	„	„	9
— Bialski	w Biały	„	„	8
— Hrubieszowski	w Hrubieszowie			
Okrąg wyborczy Lubelski (miasto Gub: Lublin)	w Lublinie	wybierze	Członków	5
— Łukowski	w Łukowie			
— Zamoyski i część Tomaszowskiego	w Szczebrzeszynie			6
— Lipnowski	w Lipnie	„	„	15
— Mławski	w Mławie	„	„	
— Płocki (wsie i miasteczka)	w Płocku			
— Ostrołęcki	w Ostrołęce			
— Pułtuski	w Pułtusku			15
— Dąbrowski	w Suwałkach	„	„	4
— Łomżyński	w Łomży	„	„	
— Marjampolski	w Marjampolu			

i tyluż zastępców

Dnia 13 (25) Września.

Okrąg wyborczy	
Okrąg wyborczy Sejneński	w Sejnach
— Piotrkowski	w Piotrkowie
— Siennicki	w Mińsku
— Wieluński	w Wieluniu
— Kowalski	w Kowalu
— Szydłowski	w Chmielniku
— Bialski	w Biały
— Lubelski (m. Gub: Lublin)	w Lublinie
— Zamoyski i część Tomaszowskiego	w Szczebrzeszynie
— Lipnowski	w Lipnie
— Pułtuski	w Pułtusku
— Dąbrowski	w Suwałkach — (D. n.)

Dnia 2 Września r. b. (w Poniedziałek), o godz: 10ej rano, w Kościele Powązkowskim, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Katarzyny z Wąsowskich *Kwiatkowskiej;* na które, pozostały Mąż, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Dnia 2 Września r. b. (w Poniedziałek), jako w dzień urodzin i imienin ś. p. Stefanji *Porzyckiej*, w dniu 16 b. m. zgasłej, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 9ej z rana; na które, ciężko strapieni Rodzice i Rodzeństwo, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Dnia 2 Września r. b. (w Poniedziałek), odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim o godzinie 11ej rano, za duszę ś. p. Jana *Walewskiego*, wraz z poświęceniem kamienia grobowego; na które, pozostała Wdowa, Znajomych i Przyjaciół zaprasza.

W Poniedziałek, pojutrze, odbędzie się w Kościele XX. *Kapucynów*, o godz: 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo za spokój duszy Stefana *Koźmińskiego*, b. Budowniczego Powiatu Włocławskiego; na które pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych i Znajomych zaprasza.

Weronika z Markowskich *Głowacka*, w wieku lat 56, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały Brat z Rodzeństwem, zaprasza Krewnych na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy przy kościele XX *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Janów Ordynacki. — Dnia 22 Sierpnia po godzinie 10ej wieczór, zszedł z tego świata, znany Artysta Dramatyczny Jan Stefan *Okoński* w wieku lat 29, syn Jana *Okońskiego* i Marji z Szumlasińskich. Bolesną tę stratę ogłaszają stroskani Rodzice Kolegom i Przyjaciołom tu nieobecnym, aby podzielili ich nieodżałowany smutek i za spokój duszy *Jana*, westchnąć raczyli.

Jenerał-Lejtnant Baron *Wrangel*, przyjechał z Kowna.

Pojutrze to jest 2 Września r. b., o godz: 10 z rana, rozpoczną się examina wstępne i zapisy samych uczennic, oraz we Wtorek dnia następnego o tejże godzinie samych uczniów w Instytucie muzycznym Warszawsk. Powołując się zatem na poprzednie ogłoszenie Zarządu Instytutu o wpisach, nadmieniamy, iż kandydat życzący się zapisać na ucznia do Instytutu, winien się stawić z właściwemi dowodami, jak to już kilkakrotnie w gazetach ogłoszonem zostało.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.— Rada Administracyjna Królestwa, w nieograniczonej swojej troskliwości o byt i zapewnienie utrzymania dla tutejszego Szpitala Starozakonnych, decyzją z dnia 27 Września (9 Października) 1835 r. Nr 20,503 raczyła udzielić przywilej wyłącznej sprzedaży jabłek rajskich i palm dla Starozakonnych w Królestwie na korzyść rzeczonego Szpitala. Następnie J. O. Xiążę Namiestnik Królestwa decyzjami z d. 27 Października (8 Listopada) 1853 r. Nr 4,186, oraz z d. 19 Lutego (2 Marca) r. b. Nr 773, rozkazać raczył ażeby ustanowić karę za defraudację jabłek rajskich i palm, wyrównywającą podwójnej opłacie wartości tychże objektów według cen, za jakie Szpital Starozakonnych też objekta sprzedawać będzie. Postanowienie takowe Jego Xiążęcej Mości przez wszystkie pisma publiczne, jako też przez Dzienniki Gubernjalne do powszechnej wiadomości podanem było, tak ażeby nikt niewiadomością tego zarządzenia tłumaczyć się nie mógł. W wykonaniu powołanych decyzji J. O. Xięcia Namiestnika Królestwa, Rada Szczegółowa objaśnia, że podług cen jakie w r. b. ustanowione zostały za jabłka rajskie i palmy od Rady Szpitalnej drogą legalną nabyte, kara podwójna od defraudantów wyniesie: Za jedno jabłko rajskie korfujskie, rs. 3 k. 60; za jedno jabłko rajskie genueńskie rs. 2 k. 70; za jedno jabłko korsykańskie rs. 1 kop: 80; za palmę zieloną rs. 5. Dla przekonania się zaś, czy pojedyncze jabłka rajskie lub palmy są legalnego pochodzenia, to jest zakupione od Szpitala wprost lub od osoby która takowe ryczałtowo nabyła od Rady Szpitala, albo też przeciwnie pochodzą z defraudacji, Rada Szczegółowa zaprowadziła następującą manipulację: 1) Każdy nabywający jabłko rajskie lub palmę od Rady Szpitala, otrzyma prócz kwitu na opłatę pieniężną, oddzielne świadectwo na każde jabłko rajskie lub zieloną palmę, a mianowicie: na jabłko korsykańskie świadectwo drukowane na papierze białym, na korfujskie i genueńskie na papierze żółtym, a na palmy zielone na papierze zielonym. 2) Jeżeli kto zakupi w Szpitalu ryczałtowo większą ilość jabłek np. 25, otrzyma 25 świadectw, takowe świadectwa rozda innym nabywcom, w miarę zakupionych od niego sztuk jabłek rajskich lub palm. 3) Świadectwo takie cząstkowo nabywający zachować winien do końca świąt szałasowych, w razie bowiem znalezienia w czasie rewizji jabłka rajskiego lub palmy zielenej bez właściwego świadectwa, takowe jako defraudowane, Władza miejscowa rewizję odbywająca zabierze, a posiadacz objektu do kary pociągniętym zostanie, późniejsze zaś składanie dowodów przyjętem nie będzie. 4) Dystrybutorowie winni utrzymywać oddzielną kontrollę do której zapiszą imiennie osoby od nich jabłka rajskie nabywające, którą to kontrollę po świętach szałasowych dystrybutorowie złożyć są w obowiązku. W razie gdyby dystrybutor nie sprzedał wszystkich jabłek rajskich, pozostałe świadectwa podobnież Radzie zwrócić powinien. Ostrzega się, że gdyby kto nadużycia jakiego dopuścił się świadectwami przez Szpital na zakup jabłek rajskich udzielonemi, to jest gdyby świadectwo sprzedał lub pożyczył, w takim razie przekraczający do surowej kary pociągniętym będzie. Zarazem Rada Szczegółowa podaje do wiadomości gmin Izraelitów Królestwa, że sprzedaż jabłek rajskich i palm, rozpoczęła się z dniem 15 (27) Sierpnia r. b. po cenie: Za jabłka korsykańskie w całych skrzynkach po sztuk 25 z dodaniem 12 palm suchych, rs. 22 kop: 50 czyli jedno jabłko korsykańskie po kop: 90. Za jabłka korfujskie w całych skrzynkach po 25 sztuk, rs. 37 kop: 50 czyli za jedno jabłko ryczałtowo nabyte rs. 1 kop: 50. Za jabłko korfujskie pojedynczo zakupione rs. 1 kop: 80; za jabłko genueńskie rs. 1 kop: 35. Palmy zielone sprzedane będą w 4ch gatunkach po rs. 1 k. 20,—rs. 1 k. 50,—rs. 2, i rs. 2 k. 50. — Z upoważ: Prezydującego, Członek Rady L. N. *Margulies.*

W tych dniach wyszedł z druku prospekt, na zupełne wydanie dzieł *Długosza,* po łacinie i w polskim przekładzie, a które zawierać będzie: *Historją* wedle znalezionego autografu poprawioną, Żywoty: *Arcy-Biskupów Gnieźnieńskich*, *Biskupów Krakowskich*, *Poznańskich*, *Wrocławskich*, *Kruszwickich*, i t. d. *Liber Beneficiorum Dyecezji Krakowskiej* (dotąd tylko w rękopiśmie w archiwum Kap: Kat: Krak: dochowany), *Clenodia*, *Banderia Cruciferorum.* Żywoty: Śtej Kunegundy i Śgo Stanisława, oraz listy i mowy, wreszcie życie *Długosza,* wizerunek jego i wyjaśnienia krytyczne źródeł z których czerpał pisząc dzieje swoje. Wszystko to, zajmie około 600 arkuszy druku na 18 tomów rozłożonego. Gdyby przedpłata pokryła koszta wydania (160,000 złp. przenoszące), przewyżka użytą będzie na uczczenie pomnikiem grobowym pamięci *Długosza*, i uwieńczenie przedsięwzięcia całego wybiciem pamiątkowego medalu. Do wydania użyto sił naukowych wszelkich jakie w tej chwili kraj dostarczyć może. Oto imiona współpracowników wydawnictwa: A. *Batowski*, Professor J. *Bartoszewicz*, A. *Białecki*, A. *Bielowski*, E. *Ciemniewski*, A. Hr: *Cieszkowski*, Prof: Uniwersytetu Wrocławskiego Dr W. *Cybulski*, X. *Chwaliszewski*, S. *Dutkiewicz*, nieodżałowanej pamięci Tytus Hr: *Działyński*, Włodzimierz Hr: *Dzieduszycki*, X. J. *Gacki*; Senator R. *Hube*, Bibljotekarz Bibljoteki Ces: w Petersburgu; A. *Iwanowski*, X. Kanonik *Jabczyński*, J. *Józefczyk*, W. *Kalinka*, L. *Kondratowicz* (Syrokomla), X. Jan *Koźmian*, J. I. *Kraszewski*, *Krąkowski*, ś. p J. *Lelewel*, X. Biskup *Łętowski*, J. *Łoski*, J. *Łukaszewicz*, W. A. *Maciejowski*, Professor Uniwersytetu Jagiellońskiego K. *Mecherzyński*, Aug: *Mosbach*, Professor *Muchliński*, Ż. *Pauli*, Dr *Pertz*, X. *Pietrzykowski*, Włod: Hr: *Plater*, *Popliński*, Karol *Rogawski*, Dr *Röppel*, Prof: M. *Studziński*, Archiwista I. *Szaniawski*, Cyprjan *Walewski*, b. Prezes Tow: Nauk: Krak: Franc: *Wężyk*, K. Wł: *Wójcicki*, Dr T. *Żebrawski*. Wzięciem znaczniejszej liczby biletów prenumeracyjnych, wsparli usiłowania wydawnictwa: Alex: Hr: *Branicki* (ex: 15), Ludwik Hr: *Krasiński* (ex: 6), b. Okręg Naukowy Warszawski (ex: 7), Włod: Hr: *Plater* (ex: 33), Alexander *Przezdziecki* (ex: 50), Xawery *Pusłowski* (ex: 5), M. *Orgelbrand* (ex 10), Helena Hr: *Tyzenhauzówna* (ex: 7) Rajnold Hr: *Tyzenhauz* (ex: 10), J. Hr: *Szembek* (ex: 10), J. *Zawisza* (ex: 5). Przedpłata na całe dzieło wynosi rs. 30, tal: —30,—50 złr: m. k. srebrem, czyli 52 zł. w. a., 50 cent:. Prócz Przewielebnych Konsystorzy i upoważnionych Dziekanów, przyjmują przedpłatę następujące uproszone od wydawnictwa instytucje i osoby, a mianowicie: W Królestwie Polskiem, w Warszawie: w xięgarni Gustawa *Gebethnera i Spółki* przy Krakowskiem-Przedmieściu Nr 415, w pałacu Stanisława Hr: *Potockiego;* w biurze Redakcji Bibljoteki Warszawskiej, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 619; u Alexandra Hr: *Przezdzieckiego*, w domu własnym przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 471; u PP. A. *Chołodeckiego* i G. *Czarnockiego* w hotelu Europejskim. —Zarząd dóbr Ojcowa, stacja kolei żelaznej Dąbrowa. Jacek *Siemieński*, w Zagórzu, Poczta Dąbrowa. Edmund *Zagórski*, w Gniazdowicach przez Proszowice. Edward Baron *Rastawiecki*, w Dołhobyczowie w Hrubieszowskiem. Józef *Łoski*, w Kostomłotach przez Kodeń. Cyprjan *Walewski*, w Małej Wsi przez Bodzanów w Płockiem. Ignacy *Łebkowski*, Wyszyny p. Mława. Józef *Jackowski*, Gliniowiec p. Raciąż. Piotr *Walewski*, Parzymiechy w Kaliskiem. *Komierowski*, w Starym Koninie w Kaliskiem. — W Cesarstwie Rossyjskiem. W Petersburgu: A. *Iwanowski*, Bibljotekarz Bibljoteki Cesarskiej. Władysław *Górski*, Śledzie p. Mohylew Podolski. Bronisław *Zaleski*, Kraśnik w Grodzieńskiem. Komissja Archeologiczna w Wilnie. Józef *Szyszko*, w Wilnie w domu Abramowiczów. — W W. X. Poznańskiem: Kancellarja Towarzystwa Przyjaciół Nauk

w Poznaniu. X. Jan *Koźmian* w Poznaniu. — W Krakowie: C. K. Towarzystwo Naukowe (ulica Ś. Jana Nr 298/467). C. K. Tow: Gosp: Rolnicze (ulica Szewska Nr 335/6). Administracja *Bibljoteki Polskiej*. Szymon *Dutkiewicz*, (ulica Kanonna Nr 123/114). Józef *Łepkowski*, Sekretarz Wydziału (plac Świętego DUCHA Nr 406/595). — W Galicji: We Lwowie: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich; C. K. Tow: Gosp: Roln:. Karol *Rogawski*, w Olpinach p. Biecz.—W Wiedniu: Franciszek Gruenbaum (Neue Wieden Nr 640); X. Konstanty *Maniewski*, przy Kościele Ś Ruprechta.— W Pradze: Bibljotekarz Czeskiego Muzeum.— W Wrocławiu: Dr *Cybulski*, Prof: Uniwersytetu; Dr Ryszard *Röppel*. — W Lipsku: Xięgarz Wolfgang *Gehrard*.— W Paryżu: Andrzej *Koźmian; Januszkiewicz* E. de Loubitz 3 Rue de Saussayes. — W Rzymie: Edward Hr: *Łubieński*, Palazzo Pamfili; Artur *Kościelski*, ulica Rippetta. — Szanownym Kolektorom zostawia się wolność dzielenia przedpłaty wedle ich uznania, na cząstkowe upłaty w ciągu lat 4 h uiścić się mające. Adres Wydawnictwa jest: w Warszawie Alexander *Przezdziecki*, w Krakowie Józef *Łepkowski*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od 2ch HH: i R. rs. 3 dla ociemniałego Artysty *Kwiatkowskiego*.— Od S. Z. rs. 2 na budowę PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od A. W. rs. 1 na reparację Kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego, i rs. 1 dla Instytutu moral: zan: dzieci, na intencję, aby BÓG Najwyższy raczył jego zachować.— Od X. kop: 20 dla Walentego *Hermanowskiego*, przy ulicy Nowolipki Nro 2431.

Rodak nasz od lat kilku pracuje w Paryżu bezprzestannie, wytrwale, nad wynalazkiem i udoskonaleniem aparatu, który będzie mógł przeszkodzić wszelkim zetknięciom się pociągów na kolejach żelaznych, a to bez żadnego ze strony ludzkiej dozoru lub obrotów, i li tylko za pomocą czysto automatycznego mechanizmu. P. *Baranowski*, już poddawał wynalazek swój rozmaitym próbom, i mężowie fachu praktycznie w Nantes na kolei zachodniej, nim się zajmowali. Nawet zostawiono aparat przez kilka miesięcy bez starań i zachodu, bez oczyszczenia, dla tego tylko, ażeby czas przekonał, jak dalece deteryoracja mechanizmu nie może do pewnego stopnia naruszyć jego użyteczności. P. *Baranowski*, zwycięzko wyszedł z tych licznych doświadczeń, a teraz gotuje się wystąpić na wielkim turnieju wśród ludu nieskończenie zamożnego i niepospolicie zamiłowanego w tem wszystkiem co pracę oszczędzić i rękojmi przysporzyć może. Aparat P. *Baranowskiego*, będzie w zdrobnionym do 4ej części formacie, najwierniej na wystawie w Maju 1862 w Londynie przedstawiony. Będzie nawet miał pompę z merkurjuszu w szkle, za pomocą której publiczność naocznie przekona się, dla czego ten mechanizm wytrzyma wszelkie próby siły parcia, podczas kiedy systemata rozbite zawsze zostały przez uderzenie pociągów. Wynalazek P. *Baranowskiego*, po przejściu przeglądu wystawy niewątpimy, że się upowszechni, i będzie miał jako ostateczny wynik oszczędzenia przypadków i dozoru, który często bezskutecznym się okazał.

We Lwowie skradziono 19 Sierpnia Adwokatowi P. *Kollszerowi* 25.000 złr: w obligacjach. Do mieszkania jego na 1m piętrze przystawili złodzieje drabinę i włazłszy przez otwarte okno, wynieśli skrzynię z temi papierami.

Mój Redaktorze! Niepamiętam w którem piśmie czytałem opisanie obyczajów i sposób życia *Sjamczyków*. Autor tego artykułu donosi nam, że ci panowie a bardziej jeszcze panie, nadzwyczaj lubią wszelkie kosztowności, mianowicie złoto! Odwieczna to namiętność, bo przecie wiesz, że jeszcze nieboszczyk *Jowisz*, gdy zalecał się do jakiejś ziemianki, przybrał postać *złotego deszczu*... i... zyskał wzajemność!... rzecz prosta! bo wiele jest ziemianek, które wszystko poświęcą *dla miłego grosza*, i od takiej *ulewy* żadna się parasolką nie zasłoni! Dalej pisze, że utrzymują mieszkania w wzorowej czystości, to chwalebnie, że plebejusze żywią się prawie samemi jarzynami, światła zaś arystokracja, chcąc się wzbić nad gmin, i dać mu dowód estetycznych pojęć idei gastronomicznej, jada: *węże, jaszczurki*, *krokodyle*, *gniazda*, *szczury* i t.d. o! czemuż nie lubią karaluchów! jakiżby mieli bal u mnie!!! Otóż tedy mój Redaktorze, komunikuję ci projekt, który może wpłynąć na spokój domowy i całość społeczeństwa. Wiesz dobrze jaką są plagą w gospodarstwie szczury! a szczególnie u mnie! schodzą się one do moich piwnic całemi massami, jak do ziemi obiecanej, a niczem ich niewytępisz! Wpuszczę tam kota, to go zjedzą! nasypię pełnemi rękami proszku i pigułek, które nabyłem od waszego jakiegoś *Łowczego pokojowego*, jeszcze gorzej! szczury zjadłszy je, okrąglejszych nabierają rozmiarów, sierść im się połyskuje i widocznie coraz lepiej wyglądają na twarzach! Czyby więc niekorzystniej było, gdy już nie ma zaradczych środków, porzucić wszelkie proszki, pułapki i pigułki, a w miejsce kotów sprowadzać do domów *Sjamczyków?* Zaręczam że ten który dostanie się do mnie, niepożałuje tego, oprócz bowiem niesłychanej cyfry *szczurów*, znajdą się także: *jaszczurki*, *węże*, *wróble gniazda*, ...no, *krokodylów* nie mam, ale za to z *żabami* mogę się popisać, a wszystkie o tłustych brzuchach, wypukłych oczach i szeroko rozdartych gębach. Od nich to chciałbym rzeź rozpocząć, bo ile razy Pani *Kruk*, *delicje serca mojego!* zobaczy którą, zaraz paniczny strach ją ogarnia! Ot, naprzykład, niedawno gdyśmy szli obejrzeć nowo murującą się owczarnię, jedna z poważnych żab podniosłszy łeb z trawy, najprzód przez chwilę przyglądała się mojej połowicy, jakby dostrzegała jakieś rysy familijne, a następnie skoczyła na nogę. Biedna moja *Agrypcia*, wydała okrzyk rozdzierający uszy, następnie nierozważnie cofnąwszy się o dwa kroki, przechyliła się w znak... i wpadła głową w dół od wapna napełniony do połowy deszczówką!!! Przerażający to był widok!... Pracujący mularze dostrzegłszy to *salto mortale*, rzucili się na ratunek, i za pomocą lin, drabin i drągów, wydobyli ją nie bez trudności... mówię nie bez trudności, bo trzeba ci wiedzieć że *mój ideał* przestraszającej jest korpulencji. Nic się atoli złego nie stało, złamała sobie wprawdzie trzy... może myślisz żebra?... gdzie tam!.. złamała *tylko* trzy stalki w krynolinie, i chłypnęła trochę wapna! no cóż? .. wapno z wodą... przecież nie zaszkodzi... *aqua calcis*... Rozbierz więc i rozważ dobrze mój Redaktorze, podany ci projekt co do *Sjamczyków*, jeżeli się da zapraktykować, przywiedź do skutku, a wdzięczna potomność, sławę twoją nierymowym wierszem opiewać będzie. Servus et amicus— W. *Kruk*.

Zgubiony *patent* przez Pana Al: T. można odebrać każdej chwili w Redakcji *Kurjera*.

(*)

Przed kilkoma dniami, podaliśmy bolesną wiadomość o śmierci Ignacego *Chodźki*, zasłużonego autora *Pamiętników Kwestarza* i słusznie cenionego Pisarza na polu Literatury Ojczystej. *Chodźko* urodził się na Litwie w r. 1795. Szkoły kończył u XX. *Bazylianów* w Borunach; wyższe nauki w Uniwersytecie Wileńskim; ukochał on nadewszystko Kraj rodzinny, nie wydalając się po za jego krańce, opisał nam go z całą prawdą i miłością, stylem prostym i wdzięcznym, bo któż z nas nie zna, nie ocenił i nie pokochał *obrazów* lub *podań* Litewskich; wszystko tam swoje, osoby, przyroda, powietrze, wszystko Litewskie. Szczegółów o jego śmierci dotąd nie mamy, nad ten, iż umarł w dziedzicznej wsi Dziewiętni w dniu 1 b. m., mając wieku lat 66.

Magazynu Mód Ner 35, opuścił prassę i zawiera: Dalszy ciąg powieści *Janina;* Korrespondencję Paryzką; Wiersz p. t. *Dyjamentowe ziarnka;* Szaradę; Mody; Nowości zagraniczne; Przepisy; Doniesienia i różne Korrespondencje. Do Nru tego dołączona jest tablica z obrazkami MATKI BOZKIEJ.

Do wczoraj można powiedzieć, że urządzająca się wystawa na korzyść Towa: Dobr: nie mogła się już użalić na brak obrazów. I owszem, obudzone współczucie wogóle, spowodowało liczną przysyłkę tychże, odznaczających się już sztuką jako arcydzieła, już treścią pod względem wspomnień narodowych. Uderzył nas tam wczoraj jeden szczególniej obraz Astronoma, który o ile się zdaje będzie *unicatem*. Przedstawia on *Brudzewskiego*, Nauczyciela *Kopernika*.

Księgarnia Karola *Bernsteina*, przy ulicy Miodowej Nro 483, odebrała następujące nowe dzieła: *Jurysdykcja* Patrymonjalna w Polsce, przez T. Xcia *L.*, kop: 50; *Śpiewy Historyczne*, *Niemcewicza; Polkowski* X.: *Wspomnienie o życiu i pismach* X. R. *Antoniewicza*, kop: 60; *Kaszewski* K.: *Sztuka i handel*, Komedja w 3ch aktach, kop: 40; *Album* J. I. *Kraszewskiego*, z ryc: I, rs. 3.

Nr 9ty *Jutrzenki*, *Tygodnika* dla Izraelitów Polskich, wyszedł z druku, i zawiera między innemi: Czesi i Żydzi; Emigracja żydów do Polski; Zawiązanie się i wzrost Gminy Izraelskiej Włocławskiej, i Korrespondencje.

Obraz olejno malowany mitologiczny, jest do sprzedania, w domu Nr 163 Gdańska piwnica zwanym, u Rządcy domu.

Na podjęcie się entrepryzy rocznej wyżywienia słonia znajdującego się w Ogrodzie Carsko-Sielskim, Administracja miejscowa wezwała entreprenerów. Ci mają dostawić rocznie: 400 pudów mąki pszennej 1go gatunku, 50 pudów masła, 50 pudów cukru ordynarnego, 800 pudów siana i 500 pudów słomy.

Wiadomo iż bociany zwłaszcza w chwilach lęgu, rzucają się oprócz żab i wężów na wszelkiego rodzaju ptastwo tak błotne jak polne, nie wyłączając nawet i młodych zająców, z tego powodu niektórzy myśliwi, a szczególniej w Niemczech tępili najzupełniej tych wędrowców, nie wiedząc o ich wielkich zaletach, jakich obecnie dały dowody w Galicji. W czasie bowiem tępienia tamże szarańczy, bociany zebrały się gromadnie, zastąpiły im z całą strategją w ściśnionych kolumnach drogę, i napędzone tępiły z taką zawziętością, że nakształt gęsi rzymskich zjednały sobie imię zbawców pól tamecznych. Czy więc wytępiać bocianów, czy oszczędzać ich nadal, jest to pytanie, które dzisiaj nie ulega żadnej trudności w rozwiązaniu, i zdaje się, że nadal oszczędzane przez myśliwców zostaną.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 74; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92, wartość kuponu rs. 1 k. $66\,{}^{2}/_{3}$; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 k. 98, dają rs. 14 k. 95, wartość kuponu kop: $11\,{}^{1}/_{3}$; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 67 kop: 50.

Zaonegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 k. $77\,{}^{3}/_{4}$ do rs. 1 k. $83\,{}^{3}/_{4}$; za garniec od kop: 58 do kop: 60. W dniu zaś onegdajszym płacono za wiadro okowity od rs. 1 kop: $83\,{}^{3}/_{4}$ do rs. 1 k. $86\,{}^{3}/_{4}$; za garniec od kop: 60 do k. 61.

ANGLIJA. *Londyn, dnia 26go Sierpnia.* — Z Dublina donoszą, że Xiążę Małżonek zwiedził w Piątek obóz pod Curragh, i przy tej sposobności przekonał się, o postępach jakie w sztuce wojskowej poczynił Xiążę *Walji*. Po powrocie z Curragh, Xiążę *Albert*, wraz z Królową, oglądał wystawę urządzoną przez Dublin-Society. — Na kolei Brighton-Londyńskiej, zdarzył się wczoraj smutny wypadek. W tunelu Clayton, jeden pociąg najechał na drugi i strzaskał ostatnie wagony. Do wieczora naliczono 22 zabitych, liczba zaś ranionych wynosi około 100. (St: Anz:).

AZJA. *Hong-Kong, 12 Lipca.* — W Tierstin krążyła pogłoska o zgonie Cesarza, ale się nie potwierdziła. Jest on słaby jednakże i o powrocie do Pekinu nie myśli, bawiąc się budowlami w Zehol. Handel i żegluga w Hankau i innych portach nad r. Yangtse, są nader ożywione. Powstańcy przestali oblegać Tszin-Kiang, ale oblężenie Nankingu trwa ciągle. Podobno zbliżyli się oni ku Hankau. — Amerykanie zamieszkujący w Szanghai, urządzili w swym cyrkule własną policję, dla zapobieżenia rabunkom, kradzieżom i mordom, popełnianym przez złoczyńców nagromadzonych tam ze wszystkich stron świata. — Konsul Angielski z Szanghai, doręczył przywódcy powstańców Chińskich rozkaz Admirała *Hope* z zawiadomieniem, że Anglicy nie dozwolą im zajęcia Ningpo, ani nawet zbliżenia się o dwa dni marszu do tego miasta, jako mającego szczególniejszą ważność dla handlu angielskiego. — Powstańcy są obecnie w posiadaniu okręgów produkujących głównie herbatę i jedwab. — (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 26 Sierp:.* — W tutejszych sferach dyplomatycznych panuje przekonanie, że żadna zmiana nie zajdzie w obecnem *statu quo*, co do kwestji Rzymskiej. Przypomnieć sobie jednak należy, że zwykle rzeczy przybierały obrot podobny, ilekroć razy Piemont miał przedsiębrać cóśkolwiek przeciw territorjum PAPIEZKIEMU, co jednak następnie nie przeszkadzało Rządowi Francuzkiemu, uznawać fakta dokonane. — Mgr *Chigi*, opuścił już Rzym i jedzie przez Monachjum do Paryża. — Na czas pobytu Jenerała *Goyon* we Francji, dowództwo korpusu okkupacyjnego, ma być powierzone Jenerałowi dywizji *Geraudon*. — Krąży tu pogłoska, że Cesarz podczas pobytu w Plombieres widział się z P. *Farini*, przebywającym obecnie u wód w Kissingen. — Sprawy w Serbji przybierają obrot znaczący. Zmiany zaprowadzone tam w opodatkowaniu, mają na celu głównie dostarczenie funduszów na kupno broni, i postawienie Serbji w możności wzięcia udziału w wypadkach na Wschodzie się gotujących. — Cesarz wyjeżdża pojutrze do Bordeaux. — Marszałek *Baraguay d'Hilliers*

zachorował. — Cesarz przewidując kłopot jaki wojna Amerykańska zadać może przemysłowi bawełniczemu w Europie, zamierza przeznaczyć znaczną kwotę dla odbycia na wielką skalę prób uprawy bawełny w południowej Algierji. — Dziś otwarte zostały w całej Francji posiedzenia Rad Jlnych. — Dziennik *Patrie*, energicznie zbija zarzuty niektórych gazet, przypisujących jej zamiar wystąpienia z kandydaturą Xięcia *Murata* w Neapolu. — *Siecle* donosi, że Papież wydał tajemny manifest do niektórych Państw Europejskich, w którym wyraża się nader ostro o Cesarzu *Napoleonie* i probuje po-raz ostani zyskać dla siebie pomoc. Naturalnie tak *Siecle* jak i inne dzienniki radzą w skutku tego bezzwłoczne odwołanie Francuzów z Rzymu. (Ind: Bel:).

Paryż, 27 Sierp:. — *Monitor* ogłasza adresa pewnej liczby Rad Jeneralnych. Wszystkie dziekują Cesarzowi za rozporządzenia dotyczące dróg wiejskich czyli drugorzędnych. (Ind: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 25go Sierp:.* — Dziennik Madrycki *Correspondencia* donosi, o załatwieniu nieporozumień wynikłych niedawno między Rządem Hiszpańskim a Rzecząpospolitą Haiti. — Dnia 6 Lipca, eskadra Hiszpańska z 6u okrętów złożona, przybyła do Port-au-Prince, i zażądała zadość uczynienia za obrazę wyrządzoną przez Rząd Hajtyjski fladze Hiszpanji po wcieleniu Rzeczypospolitej Dominikańskiej. Dowódca eskadry udzielił 48 godzin zwłoki. Przed upływem jednak tego terminu, Prezydent *Geffrard* oświadczył swą gotowość dania żądanego zadość uczynienia, zapłaty wynagrodzenia za rabunki dokonane w okręgach nadgraniczoych, oraz uznał prawo Królowej Hiszpańskiej do wcielonego territorjum. — Pomiędzy Francją i Hiszpanją toczą się podobno układy o ujednostajnienie opłat od depesz telegrafi znych. — Nowa taryfa celna jest już ułożona i ma być przedstawioną Kortezom. (Patrie).

Niemcy. *Karlsruhe, 25 Sierp:.* — Xiążę *Wilhelm* Badeński, wrócił wczoraj z Chalons. (St: Anz:).

Włochy. *Turyn, 26 Sierp:.* — *Opinione* na zasadzie depeszy z Arezzo donosi, że 500 zuawów Papiezkich, zgromadziło się znowu na granicy Rzymskiej, z zamiarem przedarcia się na territorjum Włoskie. Przedsięwzięto środki dla odparcia ich. (Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Telegramm z Pesztu datowany 29 b. m. donosi, że tameczna Komissja Komitatowa uchwaliła zwołać w Poniedziałek posiedzenie Jlne, celem zaprotestowania przeciw rozwiązaniu Sejmu i wezwania wszystkich innych Komitatów do podobnego postąpienia. Kancellarja przydworna jednak uznała tę uchwałę za nieważną, i poleciła Namiestnictwu zamknąć posiedzenia Komissji, i wytoczyć śledztwo przez Komisarza Królewskiego. — Deputacja Izby Wyższej Wiedeńskiej miała doręczyć adres Cesarzowi 29 b. m. — Izba Niższa w dniu tymże, prowadziła dalsze rozprawy nad projektem swego adresu. — Cesarz Francuzów dopiero w końcu b. tygodnia miał wyjechać do Biarritz. Wiadomość zatem, jakoby 28go spodziewany był w Bordeaux, jest mylną. — *Opinione* wspomina o pogłosce, iż Jenerał *della Rovere* ma objąć Ministerstwo wojny w Turynie, a w dowództwie wojsk w Sycylji, zastąpi go Jenerał *Brignone*. — Z Raguzy piszą, iż *Omer* Pasza dał Czarnogórcom termin do d. 1go Września. Jeśli do dnia tego stanowczy układ zawarty nie będzie, kroki nieprzyjacielskie się rozpoczną. Turcy otrzymują ciągle posiłki i urządzają oszańcowany obóz w Klek. — Pruskie Ministerstwo spraw wewnę: zajmuje się wypracowaniem projektu o organizacji policji wiejskiej w prowincjach wschodnich. Projekt ten znosi patrymonjalną policję właścicieli dóbr.

Rozmaitości. — Anglja wydobywa rok rocznie z pokładów swoich 70 miljonów tonn węgla kamiennego, t. j. dwa razy tyle niż go dostarczają kopalnie całego świata. Tym sposobem do massy bogactwa narodowego przybywa corocznie w Anglji wartość reprezentująca okrągłą summę 18,000,000 fst:, licząc węgiel po cenach jakie istnieją na miejscu dobywania go z kopalni. Według wszelkich prawdopodobnych obliczeń, pokłady węgla w Anglji zawierają w sobie niewyczerpany zapas dla przyszłych pokoleń na lat 700. — *Korneljus* sławny Malarz i Dyrektor Niemieckiej Akademji Sztuk Pięknych w Rzymie, przybył niedawno do Berlina, gdzie ma wykonać freski przez rząd zamówione. Towarzyszy mu młoda jego żona, 19-letnia, Włoszka z urodzenia, dla której licząc na swoje wielkie zasługi, spodziewa się wyjednać u rządu Pruskiego po śmierci swojej, dożywotnią pensję, 5,000 talarów rocznie. Sam *Korneljus* liczy obecnie 75ty rok życia. — Dziennik *Morning Post*, mówiąc o zmarłym niedawno Lordzie Kanclerzu *Campbellu*, twierdzi, że z prac powołania i urzędu swego zebrał przeszło 200,000 fst: (1,260.000 rs:). Ogromna ta cyfra nie zadziwi nikogo, komu wiadomo, jak wysokie zdolności i sumienna praca w zawodzie prawniczym popłacają w Anglji. — W Jardin des Plantes w Paryżu, znajduje się piękny bardzo Senegalski tygrys, którego karmią zwykle surowem mięsem i oprócz tego żywemi królikami i kurami. Otóż tygrys w przystępie dobrego humoru oszczędził niedawno rzuconą mu na pastwę kurę i między nim a biedną czubatką zawiązała się teraz bardzo ścisła przyjaźń; kura biega spokojnie po klatce, bawi się z tygrysem i kosztuje rzuconej mu strawy. Fakt ten tembardziej zasługuje na uwagę, że tygrys miota się ciągle jak wściekły w swojej klatce. — Teraźniejszy Wice-Prezydent Stanów Zjednoczonych w Ameryce, jak również Sekretarze Stanu Spraw Wewnętrznych i Wojny, nim weszli w zawód służby publicznej, byli wszyscy Drukarzami. — Alexander *Dumas* założył w Neapolu piekarnię.

S z a r a d a.

Gdzież te chwile są zwodnicze?
Kiedy *wszystkie* nam dziewicze,
To w dąbrowie, to w gaiku,
Przy xiężycu, przy słowiku,
W wieczornyki ciche, długie,
Droższe były niżli *drugie*?
Gdy człek jakby struty czarem,
By odetchnął ich pożarem,
Ich słodyczą się namaścił
To by duszę zaprzepaścił!!
Ej! minęły one z czasem!
Czart je wymiótł borem, lasem!
Teraz *wszystkie* wtenczas drogie
Gdy wygłoszą *drugie* mnogie!
Bo dziś ludzie na swą biedę,
W miejscu serca mają kredę!
A gdzie *pierwsze!* wykrzykniecie?
Owoż *pierwsza* w alfabecie.

(Zeszły Monogram, *Krokodyle*).

Przyjechali do Warszawy. Mycielski Michał Hr: z Radziejowic nr 414; Staniszewski Bolesław Ob: z Szczawina nr 634; Skłodowski Xaw: Ob: z Strachówka nr 625.

Wyjechali: Czarnowscy Józef i Jan Ob: do Łęki; Sieroszewski Leop: Ob: do Wólki Kozłowskiej; Zdziechowski Józef Ob: do Wilna.

Przyjechali koleją żelazną: Grosse Wład: Obyw: z Berlina nr 625; Szwede Lud: Ob: z Drezna nr 877/8; Tarnowski Jan Hr: z Krakowa nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Łapińska Aniela Ob: do ...trji; Stadnicki Michał Ob: do Ostendy; Tykociner Chaim Ob: do ...miec.

DONIESIENIA.

...dpisany Syndyk tymczasowy massy upadłości Mojżesza Bajn...'a, wzywa wierzycieli tejże massy, ażeby się stawili ...gu dni 40tu przed Syndykami massy, i tymże oświadczyli ...ego tytułu i w jakiej summie są wierzycielami, niemniej tytuły swoje w Kancellarji Trybunału Handlowego zło... — Warszawa dnia 17 (29) Sierpnia 1861 r. — Piotr **Koński**, Mecenas.



Potrzebny jest **Dom**, za summę Rs. 30,000, któryby był położony w środku miasta i przy główniejszej ulicy; adres można zostawić w Redakcji Kurjera, bez pośrednictwa osób trzecich.

Na **Possesję** położoną przy jednej z pryncypalnych ulic, potrzebny jest

KAPITAŁ,

mieszczący się w $^1/_8$ części wartości, to jest Złp. 30,000, na 1go Października r. b., bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w Składzie Win L. Maringe, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1403.

Kantor stręczenia Służących

wyższej i niższej klassy

J. KARCZEWSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 1249, w domu Wgo Dratz, Starą Pocztą zwany, wprost Bramy Ordynackiej.

Ma honor zawiadomić JJWW. i WW. Panów i Pań, którzy Sługi życzą sobie zmienić od kwartału, ażeby raczyli pospieszyć z zapisami, gdyż z dniem 1ym Września rozpoczyna się godzenie Sług kwartalnie. Tamże są do ulokowania Pisarze, Ogrodnicy, Lokaje, Kamerdynerzy, Kucharze, Bony, Gospodynie, Panny Służące, Szwaczki i t. p. Przytem uwiadamia się, iż z Kantoru wyżej wyrażonego wysyłane zostają Sługi do ugody przez ludzi odpowiednich, za których Kantor ręczy, takowi opatrzeni są xiążkami z podpisem utrzymującego Kantor i li za te sługi Kantor odpowiada które są przez Państwa w Xiążkę Woźnych zapisani.



Fabryka Kapeluszy Męzkich
przy ulicy Piwnej, wprost Kościoła XX. Augustjanów.



Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż wyrabia **Kapelusze Polskie**, czyli **Chłopki** zwane, filcowe i jedwabne, po cenach nader przystępnych; jak również przerabia z Góralek filcowych na Chłopki i farbuje na czarny i inne kolory, jako też z jedwabnych wysokich, choćby zupełnie zniszczonych, na teraźniejsze polskie fasony przerabia.—**Jan Bieńkowski.**

Uczeń porządnych Rodziców, którydy ukończył 3 klas Realnych, wieku lat 14 do 15, może mieć miejsce w Handlu Win i Towarów Kolonjalnych, przy ulicy Što-Jerskiej pod Nrem 1773.

Pokój duży z Przedpokojem, do najęcia każdego czasu przy ulicy Oboźnej Nr 2766 lit: C, w środkowej sieni, na prawo na dole; tamże z powodu wyjazdu do sprzedania **Fortepjan**, różne Meble i sprzęty gospodarskie, oraz cały półgarnitur, Lustra, Szafy, Komody i t. p. utensylia.

Wójt Gminy Komorów,—Podaje niniejszem do wiadomości, że na całem terytorjum dóbr Komorów i Sokołów, nie wolno polować, a że na to pozwolenia nikomu nie były i nie są wydawane, straż i włościanie miejscowi, mają polecone każdego polującego zatrzymać, broń odebrać i do Gminy odstawić.

ZAKŁADY
TECHNICZNO-CHEMICZNE
LUD. SPIESS.

Skład Główny w Warszawie przy ulicy Senatorskiej, wprost Gmachu Teatralnego, obok Kościoła PP. Kanoniczek, Nr 464/5.

Zawiadamia niniejszem, iż czyniąc zadość rozlicznym wymaganiom najpierwszych Agronomów naszego kraju, urządził w Zakładach swoich fabrykację **Kości mielonej do nawozu** na sposób używanej dotychczas zagranicą i sprzedaż takowej z dniem dzisiajszym rozpoczął, a mianowicie:

Kości mielonej czystej Nr 0, czyli Mąki Kościanej z wolniejszym lecz dłuższym rezultatem większego plonu, po Złp. 16 za centnar, łącznie z emballażem.

Kości mielonej Nr 1, preparowanej kwasem siarkowym, z działaniem przyspieszony, po Złp. 18 za centnar, łącznie z emballażem.

Chłopiec chcący się poświęcić Rzeźbiarstwu i Sztukatorstwu, znajdzie pomieszczenie w pracowni Zbąskiego na Lesznie, pod Nr 663/4.

POSADZKI w różnych gatunkach, są do sprzedania. Wiadomość w Gościnnym Dworze, w Handlu Fajansów pod Nrem 93 i 4.

OSOBA w średnim wieku, życzy sobie objąć obowiązek za Gospodynię na wieś lub w mieście; wiadomość pod Nr 103 przy ulicy Piwnej, u Gospodarza domu.

SUKNIE DAMSKIE.

Ktoby chciał mieć Suknie Damskie zrobione kompletnie ładnie i podług wybranych przez siebie Żurnali, niech się raczy zgłosić do Zakładu Krawiectwa Damskiego, przy ulicy Elektoralnej, w narożnym domu pod Nr 786, wprost Fabryki Frageta.

Od Śgo Michała r. b., potrzebny jest **Pokój** dla osoby bezdzietnej, przy familji; wiadomość na Placu Zielonym, naprzeciw Cyrku, w domu Wgo Karasińskiego Budowniczego, u P. Zalewskiej.

Potrzebny jest **Uczeń** do Składu Materjałów Pismiennych Ludwika Spiess, pod Nr 464/5. przy ulicy Senatorskiej, dobrego prowadzenia się, któryby 4, a przynajmniej 3 klassy ukończył.

Znaczny transport **ŚWIEC** STEARYNOWYCH *Rossyjskich*, nadszedł do Handlu Władysława *Bednawskiego*, przy ulicy Miodowej Nro 497*c*.



Karetkę podwójną, mocnej budowy, mało jeszcze używaną, w dobrym stanie będącą, ktoby miał do zbycia, raczy przysłać adres do Drukarni Kurjera.

Z Radomia.— Magazyn Ubiorów Damskich, świeżo otworzony przy ulicy Lubelskiej, wprost Kościoła XX. Bernardynów, pod firmą **Karoliny**, zaopatrzony został w wszelkiego rodzaju okrycia i inne przybory do tualety damskiej posłużyć mogące, po umiarkowanych cenach, odznaczające się dobrocią i gustem, z czem się polecam WW. Damom.

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia **Bawarja**, z Ogrodem obszernym, Billardem, Lodownią i z wszelkiemi do niej utensyljami należącemi, pod bardzo korzystnemi warunkami, w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim, Nr 585, u Krawca Bilickiego.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Fortepjan** mahoniowy o półsiódmej oktawy, patentowany, pierwszego Fabrykanta w Warszawie, z dubeltowym resonansem, plata żelazna z pięcioma szprejcami, trzy na resonansie a dwoje pod, ze sztabą metaliczną, z najpiękniejszym tonem w Stroju, bardzo trwałym; drugi także mahoniowy o 6u oktawach, z dwoma szprejcami i ze sztabą na strónach, z tak dźwięcznym tonem i w stroju trwałym, iż rzadko zdarza się podobnego temu znaleźć; wiadomość na Krzywem-Kole, wchodząc z ulicy Gołębiej po lewej ręce, czwarta sień, w domu pod Nr 193, na 2m piętrze.

O G Ł O S Z E N I E

BAUNSZEIDTYZM.

Kontraktem na dniu dzisiejszym w Bonnie, przed Królewsko-Pruskim Notarjuszem, P. Eilender, zawartym, ustąpiłem Panu

JERZEMU LOTH,

Kupcowi w Warszawie, przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 17, na lat **10**, wyłączne prawo sprzedaży, w całem Cesarstwie Rossyjsk: i Król: Pols: wynalezionego przezemnie przyrządu leczenia, a mianowicie instrumenta do nakłówania „ŻYCIOPOBUDZACZEM" (Lebenswecker) zwanego, i oleju od nacierania **(Oleum Baunscheidtii)**, a to tym końcem, aby cierpiącej ludzkości i w tamtejszych krajach przyjść w pomoc, wynalezionym przezemnie niezawodnym środkiem leczenia, oraz ułatwić mieszkańcom Cesarstwa i Królestwa, bezpieczne nabywanie prawdziwych instrumentów i prawdziwego olejku mego wynalazku, a zarazem zasłonić od szarlatanizmu naśladowców i fałszerzy.

Gdziekolwiek bowiem indziej, jak u Pana **Loth** sprzedawane pod mojem nazwiskiem instrumenta i olejek, są fałszywe.

Edenich pod Bonną, w Pruskich Nadreńskich prowincjach, dnia 2 Maja 1857 r.—**Karol Baunscheidt.**

Wynalazca naturalnego sposobu leczenia. „Baunszeidtyzmu" oraz „życiopobudzacz" (Lebenswecker).

Uwiadomienie dla cierpiących na nogi. (Na odciski czyli nagniotki).



Podpisana ma honor donieść, iż Odciski, odzięblenia i wrastanie paznogci, bez najmniejszego bólu w dwudziestu minutach, wyleczyć obowiązuję się. — Przytem polecam mój **Plaster** na odciski, znany już Publiczności tutejszej ze swych niezawodnych skutków, do którego dołącza się Przepis używania tegoż. **Balsam Paryzki**, na odzięblenie, gojący je w 24 godzinach;— **Universal-Balsam** na reumatyzm, oraz wyborną **Pomadę** konserwującą i upiększającą włosy, która nawet łyse głowy pokrywa jak najmocniejszym włosem w bardzo krótkim czasie; Cena Słoika od kop: 45 do Rubla. — Hotel Polski Nr 49, ulica Długa. — Franciszka *z Drejlingów Rosenkranz*, aprobowana **Operatorka.**

KORZYSTNY INTERES.

SUMMA Rs. 8,000 Instytutowa, jest zaraz do odstąpienia na Dobra Ziemskie której bądź Gubernji, za umówionem odstępnem, która amortyzacyjnie spłacaną być może. Wiadomość u K. Puławskiego, Biuro Informacyjne w Warszawie pod Nr 419 przy Poczcie utrzymującego, o godzinie 8ej z rana, 4ej i 8ej z południa.

Zawiadamia się PP. Zdunów, że nadszedł świeży transport **PIASKU** BERLIŃSKIEGO, do Hotelu Bawarskiego pod Nr 2682 przy ulicy Bednarskiej.

Fabryka Wyrobów Chemicznych i Stearyny, w Borku pod Krakowem, sprzedaną będzie przez licytację dnia 1go Października 1861 r., o godzinie 10ej rano, w Borku, a to stosownie do dobrowolnego układu Spólników i z upoważnienia C. K. Powiatowego Sądu. Opis i warunki są do przejrzenia w tutejszym domu Handlowym A. Rawicz et Comp:.

WIEŚ NACZACHÓW,

w Powiecie Włocławskim, w ziemi pszennej, włók nowopolskich 17, mórg 26, do sprzedania w każdym czasie. Bliższa wiadomość w Warszawie, ulica Jerozolimska, Numer 1582 D, u Właściciela Sztembartha.

Rs. 2 Nagrody. — W dniu 12 b. m., idąc do Kościoła XX. Karmelitów na Krakowskiem-Przedmieściu, ulicami: Twardą, Królewską i Czystą, lub też wracając z Kościoła, zgubioną została **Chustka** fularowa duża, w kraty z czarną frendzlą, wartość tej chustki bardzo mała, ponieważ jest pocerowana i bardzo zniszczona, lecz że stanowi dla poszkodowanego całą pamiątkę, raczy przeto łaskawy znalazca zwrócić za powyższą nagrodą, na ulicę Twardą Nr 1095, na 1sze piętro od frontu, ze wschodów po prawej ręce, lub też do Wgo Krügera Jubilera, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Kościoła XX. Karmelitów.

W domu zwanym Sułkowskie, Nr 1315, w pierwszym dziedzińcu po lewej stronie, wprost studni, jest do sprzedania 400 sztuk **Posadzki** dębowej, krzyżowej, oraz 2 Łóżka i 2 Komody jesionowe; wszystko widzieć można każdodziennie rano od godziny 8ej do 12ej po południu od 2ej do 5ej.

Ktoby potrzebował **Buchhaltera**, z rachunkowością handlową, bankową i przemysłową obznajmionego, zechce się zgłosić lub przesłać swój adres, do Rządcy domu Nr 26 nowy, przy ulicy Podwale.

Uczeń klassy VI Gimnazjum Realnego, korzystając z wolnego czasu, życzy sobie przyjąć obowiązek przygotowywania do klass niższych, lub dawania nauk początkowych. Osoby interesowane, raczą złożyć swój adres u Stróża Wojciecha, przy ulicy Brackiej Nr 1585/6.

Zabawa Muzykalna, na korzyść Orkiestry grywającej w Instytucie Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim, odbędzie się w temże miejscu w Niedzielę, dnia 1go Września b. r. Początek o godz: 7ej z rana. Na ten Koncert na swoją korzyść Orkiestra niżej podpisana ma zaszczyt upraszać WW. Panów i wszystkie osoby, które w tym lecie używały Wód Mineralnych, niemniej całą Prześwietną Publiczność. — Orkiestra grywająca pod dyrekcją P. **Alexandra Jacobi** z Wrocławia.

Do wynajęcia przy ulicy Leszno Nr 671 C, pierwszy dom za Kościołem, na 2m piętrze:

4 POKOJE z wszelkiemi dogodnościami, i na 3m piętrze:

3 POKOJE, dwa Gabinеciki, z wszelkiemi dogodnościami, oraz

OGRÓD obszerny.

Wypuszcza się jednemu lokatorowi wszystko razem za Rs. 360 rocznie. Wiadomość na miejscu u Gospodarza.

ŻYTA i **PSZENICY** PROPSTAJSKIEJ do siewu, jakoteż **ŻYTA** OLBRZYMIEGO, jest do zbycia znaczna partja, po cenie przystępnej, w Dominjum Rakowiec, dwie wiorsty za rogatkami Jerozolimskiemi. Wiadomość na miejscu.

Obwieszczenie. — RUCHOMOŚCI pozostałe po Krystynie **Jeschke**, jako to: **Konie, Krowa, Wozy, Zaprzęgi, Bryczka**, **Kamienie** młyńskie, **Drzewo** do użytku młyna **Drzewo** opałowe i budowlane, Miedź, **Meble** mahoniowe i jesionowe, **Suknie, Bielizna, Pościel** i różne **Sprzęty** domowe i gospodarskie, na żądanie pełnoletnich Sukcessorów, przedane zostaną przez licytację publiczną, mianowicie: Konie, Zaprzęgi, Wozy i Drzewo, w dniu 18 (30) Sierpnia, inne zaś ruchomości w dniu 21 Sierpnia (2 Września) r. b, rozpoczynając o godzinie 10ej z rana, w domu pod Nr 2164 przy ulicy Bonifraterskiej, przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.—Józef-Kalasanty **Przysiecki.**

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Listy z Londynu z dnia 26go Sierpnia wspominają, że ze wszech stron Anglji, wiadomości są jak najlepsze o postępie zbiorów pszenicy.

Wczoraj oglądaliśmy roboty Introligatorskie P. *Każdańskiego*, utrzymującego nowo otwarty swój zakład przy ulicy Elektoralnej w domu P. *Bersohna*, naprzeciwko Banku. P. *Każdański*, spędził długie lata za granikształcił się w zawodzie introligatorskim we wszypierwszych stolicach Europejskich, nie wyłączaLondynu. W wyrobach przeto jego, obok dokłaroboty, przebija jeszcze i wytworny gust, a pomiceny oprawy xiążek i wszelkie inne roboty odznaę przystępnością. Ktoby chciał przeto pomódz odakowi naszemu, świeżo występującemu z swą a do tego wszelką sposobność, bo i z roboty jeolony zupełnie zostanie, i na cenę uskarżać się

Wszystkich szanownych Przyjaciół i Znajomych ś. p. Ojca mojego, którzy z jego xięgozbioru, dzieła lub pojedyncze tomy dzieł kiedykolwiek wypożyczyli, o łaskawy zwrot takowych w jak najkrótszym czasie upraszam.— Jan *Banzemer*.

Skład papieru M. *Szafir*, przy ulicy Freta Nro 280, otrzymał świeży transport ramek do fotografji i panotypów, różnych przyborów pięknych do ozdobienia biurek, oraz rozmaitych towarów galanteryjnych.— Tenże skład zaopatrzony jest w znany zapas *Xiążek do Nabożeństwa*, w pięknych oprawach, portfeillów, albumów do fotografji, rejscejgów, kałamarzy, scyzoryków, kajetów i wszelkich innych artykułów dla młodzieży szkolnej potrzebnych, które po cenach najprzystępniejszych sprzedaje. Dostać można *100 arkuszy* papieru listowego białego lub kolorowego, oraz *50 kopert* z wyciskiem pięknych *liter* z ozdobnemi winietami lub bez, w cenie od złp. 2 gr. 20 do złp. 3 gr. 10, jak niemniej *100 biletów wizytowych* na papierze francuzkim dwu-stronnie glansowanym, w pudełeczku, za złp. 5. Wszelkie obstalunki nadesłane z *Królestwa*, wynoszące złp. 13 gr. 10, *moim kosztem* będą expedjowane; z Cesarstwa zaś na koszt obstalującego przesyła.

DONIESIENIA.

W dniu 28m b. m., między godziną 11tą i 1szą, skradziono z mieszkania przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 366, **Garderobę** i **List Zastawny** Litera D, Nr 104,268 na Złp. 500, z 11ma kuponami. Uprasza się posiadającego wiadomość o sprawcach tej kradzieży, ażeby takową raczył udzielić pod powyższy Numer, nadmieniając, że co do Listu Zastawnego, zastrzeżenia gdzie należy poczynione zostały.

Wczoraj pomiędzy godziną 5tą a 6tą, powracając z Hotelu Rzymskiego na ulicę Długą, zgubiono **Bucik** lakierowany, gruby, z Magazynu Okońskiego Nr 556. Łaskawy znalazca raczy oddać do Magazynu, za nagrodą, jeśli od biednego terminatora żądać będzie.



Jest do sprzedania **Koń** powozowy, skarogniady, zdrowy, mogący być użyty do pojedynki i w parze doskonale chodzi, tudzież **Powóz** zdatny do podróży i do miasta, w dobrym stanie. — Wiadomość u Kassjera Drobojowskiego w Brühlowskim pałacu.



Zgubiony w dniu 30 b. m., o godzinie wpół do szóstej, przy ulicy Wierzbowej **Kapelusz** popielaty; łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera.

Rs. 15 nagrody.—W dniu 30 Sierpnia r. b., zgubioną została lub zostawioną w pewnym Bankierskim Kantorze, na stole, kwota pieniężna, jako to: biletami Cesarsko-Austrjackiemi, 10-guldenowemi, sztuk 5 i jedna sztuka 5-Guldenowa; biletami Bankowemi Cesarsko-Rossyjskiemi, sztuk dwie po Rs. 50, i nieco biletami drobnemi polskiemi i rossyjskiemi, co wszystko razem wynosiło Złp. 1,000, czyli Rs. 150. Kto odda kwotę powyższą do Redakcji Kurjera, otrzyma powyższą nagrodę. Pieniądze zgubione stanowią fundusz nader niezamożnej rodziny.

Komitet Kierujący Restauracją Pawilonów Pałacu Kazimierowskiego ogłasza, iż w dniu 22 Sierpnia (3 Września) r. b., o godzinie 11ej rano, w Sali Posiedzeń Kommissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, odbędzie się in minus przez opieczętowane deklaracje Licytacja na wywiezienie Gruzu około 250 sążni kubicznych z restauracji tychże Pawilonów będącego i oczyszczenie dziedzińca tegoż Pałacu, a to stosownie do warunków licytacyjnych w Kancelarji Dozoru Technicznego będących. Licytacja zacznie się od summy Rs. 500. Przystępujący do licytacji winni złożyć przy deklaracji na vadium w gotowiznie Rs. 50. — Budowniczy Kom: Rząd:, Członek Komitetu, A. Sulimowski.

Mam honor donieść i zapewnić Szanownych Panów Czytelników, że znalazłem nowo otworzoną **Traktjernię**, w której prawdziwie dają Obiady Gospodarskie, bardzo smacznie i czysto sporządzone. Obiady te składają się z pięciu dań, cena Obiadu Zł: 1 g. 10. Traktjernia ta znajduje się przy rogu ulicy Miodowej i Kapitulnej, na 1m piętrze, w domu Kochanowskich.—Obywatel Ziemski **S. Zieliński.**

Magazyn **S. ZIEFFERBLATA**, przy ulicy Nowo Senatorskiej pod Nrem 476, poleca się z znacznym zapasem **koszul webowych** na różne ceny, między któremi zaopatrzył się w znaczny zapas **KOSZUL cienkich webowych**, starannie uszytych, jako też z dobrem fasonem, po cenie **Rs. 2**, z czem poleca się szanownej Publiczności.



Jadąc z miasta Olsztyna do miasta Żarek, zgubiony został **Pugilares**, w którym znajdowało się Rs. 25, i dwa 10-rublowe, jeden 5-rublowy, jeden rubel srebrny, i 15 rubli dziesiątkami, oraz do pięciu złotych drobnemi, pomiędzy któremi znajdowały się 2 kopiejki po groszy 4. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą Rs. 10, do miasta Olsztyna, Burmistrzowi tegoż miasta.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 19. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 1 cali 11. (Przyb:).

Cyrk Amerykański pod dyrekcją **F. Bellinga.**— Dziś i jutro, pierwsze wielkie wystąpienie P. **Tardyni**, tak zwanego **Człowiek Mucha** (L'homme Mouche), który dotąd tu jeszcze niewidziane sztuki przedstawi. Upraszam zatem Szanowną Publiczność, aby licznem zgromadzeniem się, przedstawienia moje zaszczycić raczyła. Pan Tardyni w trzech tylko przedstawieniach występować będzie. — **F. Belling**, Dyrektor.

Postęp Zeszyt 11sty, **Kurjer Wileński**, Pisma Krajowe i Zagraniczne w liczbie **sztuk 24**, w oddzielnych salonach na Czytelnię przeznaczonych; nowe Fotografje Ludzi Znakomitych tegoczesnych; dwa regularne Bilardy, doborowe **Trunki, Przekąski** i rychła usługa, znajdują się w **KAWIARNI Warszawskiej**, Nr 605, ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, **pod Koronami**, w Warszawie.

W **Ogrodzie Spacerowym** przy ulicy Chłodnej, pod No 930, w domu dawniej Wgo Drege. — Jutro, jeżeli pogoda posłuży, przy iluminowaniu całego Ogrodu, odbędzie się losowanie kwiatów; Orkiestra uprzyjemniać będzie chwile Szanownej Publiczności; przytem dostać będzie można **Piwa Bawarskiego** z Browaru P. Jung, oraz innych Trunków i przekąsek na zimno i gorąco.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.— Dnia 19 (31) Sierpnia 1861 r.